

Sygn. akt I C 876/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Aneta Fiałkowska – Sobczyk

Protokolant: Aneta Łokaj

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2013 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko (...) S.A.w S.

o zapłatę

I. umarza postępowanie co do kwoty 20 500 zł;

II. zasądza od strony pozwanej (...) S.A.w S.na przez powódki M. B.kwotę 67 300 zł (sześćdziesiąt siedem tysięcy trzysta zł) z ustawowymi odsetkami od dnia 20 marca 2010 r. do dnia zapłaty;

III. w pozostałej części powództwo oddala;

IV. zasądza od strony pozwanej (...) S.A.w S.na przez powódki M. B.kwotę 6 564 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt I C 876/11

UZASADNIENIE

Powódka M. B.wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A.z siedzibą w S.kwoty 87 800 zł z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 17 marca 2010 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 6 października 2007 r. wraz z mężem L. B. nabyła od J. Z. pojazd marki A. (...) nr rej (...). Samochód zaopatrzony został przez sprzedającego w jeden komplet kluczy. Powódka zawarła umowę ubezpieczenia pojazdów mechanicznych ze stroną pozwaną. Zgodne z wymaganiami zawartymi w ogólnych warunkach ubezpieczenia pojazdów mechanicznych, przed zawarciem umowy, pojazd został sprawdzony w zakresie zabezpieczeń antykradzieżowych. W dniu 5 września 2007 r. (...) A. (...) jako autoryzowany zakład potwierdził istnienie alarmu fabrycznego oraz immobilisera oraz stwierdził prawidłowe działanie powyższych zabezpieczeń. Nadto pojazd dodatkowo został wyposażony w mechaniczną blokadę skrzyni biegów.

W dniu 29.10.2009r. po raz trzeci została zawarta umowa pakietowego ubezpieczenia AC/OC/ (...) za okres 10.10.2009r. do 09.10.2010r. W trakcie zawierania kolejnych umów ubezpieczenia właściciele nie byli już pytani o dokumenty potwierdzające sprawdzenie i aktualizację stanu zabezpieczeń antykradzieżowych pojazdu. We wniosku ubezpieczeniowym wskazali, że pojazd wyposażony jest w jeden komplet kluczyków. W polisie ustalono sumę ubezpieczenia 88 300 zł, przy czym zastosowano udział własny właściciela w każdej szkodzie wynoszący 500 zł.

W nocy z dnia 11/12 lutego 2010r. samochód został skradziony z podziemnego garażu, po uprzednim uszkodzeniu zamków w bramie wjazdowej oraz zamkniętym wydzielonym boksie stanowiącym garaż powodów. Właściciele niezwłocznie zawiadomili organy ścigania oraz dokonali zgłoszenia kradzieży.

Pismem z dnia 9 marca 2010r. (...) S.A.powiadomiła właścicieli o odmowie wypłaty odszkodowania. Mimo zgłoszonego odwołania stanowisko strony pozwanej pozostało bez zmian. W ocenie powódki odmowa likwidacji szkody jest nieuzasadniona, albowiem powódka spełnia wszelkie przesłanki wymagane do wypłaty odszkodowania. Dochodzone odsetki ustalone zostały na podstawie art. 817 § 1 k.c.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) S.A.z siedzibą w S.wnosząc o oddalenie powództwa przyznała, że zawarła z powódką umowę ubezpieczenia pojazdów mechanicznych od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia, której integralną część stanowiły ogólne warunki ubezpieczenia pojazdów mechanicznych zwane OWU AC. Niemniej jednak nie ponosi odpowiedzialności z niniejszej umowy gdyż, jak wynika z poczynionych ustaleń, w chwili dokonania kradzieży ubezpieczony pojazd nie miał uruchomionych wszystkich znajdujących się w nim urządzeń zabezpieczających przed kradzieżą, określonych w § 8 OWU AC. W formularzu ubezpieczeniowym z dnia 23.09.2009r. powódka zadeklarowała wyposażenie pojazdu w fabryczny alarm, immobiliser oraz blokadę skrzyni biegów. W trakcie postępowania likwidacyjnego pozwany ustalił, że ubezpieczony pojazd w chwili kradzieży posiadał dwa fabryczne zabezpieczenia tj. autoalarm i immobiliser, z tym, że urządzenia te nie zostały uruchomione, a przez to nie zabezpieczały pojazdu przed kradzieżą zgodnie ze swoją funkcją. Powyższe wynika z faktu, iż jedyny posiadany przez właścicieli kluczyk do pojazdu, nie pochodził z fabrycznego wyposażenia pojazdu i nie posiadał zamontowanego transpondera sterowania blokadą odjazdu (immobilisera). Tym samym klucz nie spełniał funkcji uruchamiania blokady odjazdu i prawdopodobnie nie mógł również uruchomić systemu alarmowego, który był zintegrowany z oryginalnym kluczykiem. Wobec powyższego pozwany nie ponosi odpowiedzialności w tej sprawie, gdyż zgodnie z § 10 ust.2 pkt 3b OWU AC ubezpieczyciel nie odpowiada za szkody wskutek kradzieży pojazdu, jeżeli w chwili dokonania kradzieży pojazdu nie były uruchomione wszystkie znajdujące się w pojeździe urządzenia zabezpieczające przed kradzieżą, określone w § 8OWU AC.

Natomiast zamontowana przez ubezpieczonego blokada w skrzyni biegów nie jest samodzielnym i niezależnym zabezpieczeniem w rozumieniu § 3 pkt 24 OWU AC, przez co nie jest zabezpieczeniem, o którym jest mowa w § 8 ust. 1 pkt 2 OWU AC.

Z ostrożności procesowej strona pozwana zakwestionowała również wysokość szkody powyższej wartości rynkowej pojazdu z dnia kradzieży, tj. powyżej kwoty 65.100 zł i legitymację czynną powódki.

Powódka M. B. w kolejnym piśmie procesowym (k.75-78) ustosunkowując się do twierdzeń zawartych w odpowiedzi na pozew wskazała, że wbrew twierdzeniom strony pozwanej powódka posiada legitymację czynną. Dokonana cesja praw z ubezpieczenia AC na rzecz (...) SA, który był instytucją finansującą zakup pojazdu, nie stoi na przeszkodzie przyznaniu powódce legitymacji w niniejszej sprawie. Cesja praw z umowy ubezpieczenia nie wyłącza możliwości dochodzenia roszczeń z tytułu umowy ubezpieczenia przez ubezpieczających.

Odnosząc się merytorycznie do twierdzeń pozwanej powódka wskazała, że nie ma podstaw do wyłączenia odpowiedzialności pozwanej z powodu braku odpowiednich urządzeń zabezpieczających przed kradzieżą. Skradziony samochód posiadał dwa fabryczne zabezpieczenia, czyli autoalarm i immobiliser. Powyższe, zdaniem powódki, przesądza o tym, że nie zaistniały przesłanki wyłączające odpowiedzialność ubezpieczyciela zawarte w § 10 ust. 2 pkt 3a OWU. W opinii powódki strona pozwana nie wykazała również, aby zachodziły przesłanki wyłączające odpowiedzialność ubezpieczyciela opisane w § 10 ust. 2 pkt 3b OWU. Strona pozwana nie wykazała, aby w momencie kradzieży nie zadziałał zamontowany w samochodzie autoalarm. Ponadto bezspornym jest fakt, iż samochód posiadał dodatkowe zabezpieczenie w postaci blokady skrzyni biegów, która w ocenie powódki stanowi samodzielne, mechaniczne i niezależne zabezpieczenie przed kradzieżą.

Na rozprawie w dniu 28 maja 2013r. (k. 196) powódka ograniczyła żądanie pozwu do kwoty 67 300 zł zrzekając się roszczenia w pozostałym zakresie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka M. B. w dniu 6 października 2007r. kupiła wraz z mężem L. B. od J. Z. pojazd marki A. (...) nr rej (...) wyprodukowany na rynek amerykański w 2005r. Samochód zaopatrzony został przez sprzedającego w jeden komplet kluczy.

(dowód: umowa sprzedaży z 06.10.2002r.k.7, oświadczenie z dnia 11.05.2010r.k.8, kserokopia dowodu rejestracyjnego samochodu k.88-98, zeznania świadka J. Z. e-protokół z dnia 16.04.2012r. 05:19- 07:00, zeznania świadka S. Z. e-protokół z dnia 16.04.2012r. 07:10- 10:27, przesłuchanie powódki M. B. e-protokół z dnia 16.04.2012r. 10:58- 14:15);

Po zawarciu umowy sprzedaży pojazdu A. (...)powódka zawarła z (...) S.A.z siedzibą w S.umowę ubezpieczenia pojazdów mechanicznych od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia. Przed zawarciem umowy ubezpieczenia, zgodnie z wymaganiami zawartymi w ogólnych warunkach ubezpieczenia pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie, pojazd został sprawdzony w zakresie zabezpieczeń antykradzieżowych. W dniu 5 września 2007r. (...)A. (...)jako autoryzowany zakład potwierdził istnienie alarmu fabrycznego oraz immobilisera oraz stwierdził prawidłowe działanie powyższych zabezpieczeń. Pojazd dodatkowo wyposażony został w mechaniczną blokadę skrzyni biegów.

(dowód: pismo Ś.- P. z 05.09.2007r. k.9, zeznania świadka D. P. e-protokół z dnia 16.04.2012r. 02:34- 04:56);

W dniu 23.10.2009 r. po raz trzeci została zawarta z pozwanym zakładem ubezpieczeń umowa pakietowego ubezpieczenia AC/OC/ (...) na okres od 10.10.2009r. do 09.10.2010r. Przy zawieraniu kolejnych umów właściciele pojazdu nie musieli przedstawiać dokumentów potwierdzających sprawdzenie i aktualizację stanu zabezpieczeń antykradzieżowych pojazdu.

W formularzu ubezpieczeniowym do polisy AC na rok 2009/2010 powódka wskazała, że posiada jeden komplet kluczy. Podała również, że pojazd posiada trzy zabezpieczenia przed kradzieżą: autoalarm, immobiliser oraz blokadę skrzyni biegów. W polisie ustalono sumę ubezpieczenia na kwotę 88.300 zł, przy czym zastosowano udział własny właściciela w każdej szkodzie wynoszący 500zł. Przedmiot i zakres ubezpieczenia AC obejmował m.in. ubezpieczenie od kradzieży pojazdów.

(dowód: formularz ubezpieczeniowy z 08.09.2010r. k.10-12, wniosek o zawarcie ubezpieczenia komunikacyjnego za okres od 10.10.09 r. do 09.10.2010 r. k.11, polisa komunikacyjna nr (...) k.12);

Integralną częścią umowy ubezpieczeniowej między stronami stanowiły ogólne warunki ubezpieczenia pojazdów mechanicznych zwane OWU AC.

W § 8 ust.2 O.W.U. ustalono, że samochody osobowe, ciężarowe o ładowności do 2,5 tony, ciężarowo - osobowe, ciężarowo -uniwersalne, terenowe i mikrobusy mogą zostać objęte ochroną ubezpieczeniową o ile posiadają co najmniej: dwa urządzenia zabezpieczające przed kradzieżą - dla samochodów o wartości rynkowej na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia powyżej 50 000 PLN (brutto).

W § 3 ust. 24 warunków ubezpieczenia wskazano, że urządzenie zabezpieczające przed kradzieżą to niezależny, samodzielny mechaniczny lub elektroniczny system zabezpieczenia przeciwykradzieżowego, posiadający ustaloną klasę skuteczności, który jest sprawny i trwale zamontowany przez stację obsługi, posiadającą autoryzację (licencję) producenta danego (...)stanowiących fabryczne wyposażenie pojazdu. W przypadku urządzeń zabezpieczających nie stanowiących fabrycznego wyposażenia pojazdu oraz w odniesieniu do pojazdów zarejestrowanych po raz pierwszy poza RP, z wyjątkiem pojazdów fabrycznie nowych, fakt montażu urządzenia oraz jego sprawność muszą być potwierdzone stosownym pisemnym zaświadczeniem wydanym przez licencjonowaną stację obsługi. W przypadku

kontynuacji umowy w (...) (...) złożenie zaświadczenia nie jest wymagane, o ile zostało ono załączone w oryginale do wniosku o zawarcie wcześniejszej umowy.

W § 10 ust.2 pkt 3a i b OWU AC wskazano, że ubezpieczyciel nie odpowiada za szkody wskutek kradzieży pojazdu, jeżeli w chwili dokonania kradzieży pojazd nie posiadał wszystkich urządzeń zabezpieczających przed kradzieżą określonych w § 8 OWU (§ 10 ust.2 pkt 3a) oraz nie były uruchomione wszystkie znajdujące się w pojeździe urządzenia zabezpieczające przed kradzieżą, określone w § 8, chyba, że został on utracony na skutek rozboju (§ 10 ust.2 pkt 3b).

Natomiast w § 24 OWU wskazano, że odszkodowanie ustala się w wysokości odpowiadającej rozmiarowi szkody po pomniejszeniu udziału własnego, zaś rozmiar szkody ustala się zgodnie z § 16 OWU AC (wartość rynkowa pojazdu z dnia powstania szkody).

(**dowód:** ogólne warunki ubezpieczenia pojazdów mechanicznych od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia (...)k. 38-53);

W nocy z dnia 11 na 12 lutego 2010 r. z podziemnego garażu, po uprzednim uszkodzeniu zamków w bramie wjazdowej oraz w wydzielonym boksie, stanowiącym garaż powódki, został skradziony pojazd marki A. (...) nr rej. (...). Właściciele niezwłocznie zgłosili fakt kradzieży pojazdu w pozwanym towarzystwie. Nie wykryto sprawcy tej kradzieży. Postępowanie karne w sprawie zostało umorzone

(**dowód:** zgłoszenie kradzieży pojazdu z 17.02.2010r. k.13-16, postanowienie o umorzeniu dochodzenia z 24.03.2010 r. k.19);

Pismem z dnia 9 marca 2010r. (...) S.A.powiadomiła właścicieli o odmowie wypłaty odszkodowania. Mimo zgłoszonego odwołania stanowisko pozwanej pozostało bez zmian. W uzasadnieniu swojej decyzji wskazała, że przedmiotowy pojazd został fabrycznie wyposażony w autoalarm i immobiliser. W trakcie postępowania likwidacyjnego ustalono, że przekazany kluczyk do pojazdu nie pochodzi z fabrycznego wyposażenia pojazdu, a ponadto w kluczyku brak jest transpondera sterowania blokadą odjazdu (immobilisera). Tym samym klucz ten nie mógł spełniać swoich funkcji uruchamiania blokady odjazdu i prawdopodobnie nie mógł uruchomić także systemu alarmowego pojazdu zintegrowanego z oryginalnym kluczykiem. Wobec powyższego pozwana nie ponosi odpowiedzialności w tej sprawie, gdyż zgodnie z § 10 ust.2 pkt 3b OWU AC ubezpieczyciel nie odpowiada za szkody wskutek kradzieży pojazdu, jeżeli w chwili dokonania kradzieży pojazdu nie były uruchomione wszystkie znajdujące się w pojeździe urządzenia zabezpieczające przed kradzieżą.

(**dowód:** pisma (...) (...) (...) z 09.03.2010r., 28.05.2010r.k.20-21, 22-23, prywatna opinia sporządzona na zlecenie (...) S.A.w S.k.56-65, wezwania do zapłaty z 17.05.2010r. k.85-87);

Wartość rynkowa pojazdu oszacowana na dzień 11.02.2010 r. wynosi brutto 67 800 zł.

(**dowód:** opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej W. A. k. 156-165, ustna opinia uzupełniająca e-protokół z 28.05.2013r. 01:19-07:05);

Bez przeprowadzenia badania pojazdu nie ma możliwości określenia, czy w opiniowanym pojeździe A. (...) działały wszystkie urządzenia zabezpieczające przed kradzieżą, a w szczególności immobiliser i autoalarm.

Na podstawie badań klucza stwierdzono, że nie posiadał on transpondera sterowania blokadą odjazdu pojazdu, tj. sterowania immobiliserem. Uwzględniając ideę i cel stosowania zabezpieczenia z wykorzystaniem transpondera można stwierdzić, że z uwagi na jego brak w badanym kluczu, eksploatacja takiego pojazdu, przy założeniu prawidłowości działania układu, byłaby niemożliwa.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej W. A. k. 156-165, ustna opinia uzupełniająca e-protokół z 28.05.2013r. 01:19-07:05).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie

Powódka M. B. ostatecznie dochodziła od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. kwoty 67 300 zł tytułem likwidacji szkody całkowitej wynikłej z kradzieży pojazdu A. (...) nr rej (...). Bezspornym jest, że strony łączyła umowa ubezpieczenia obejmująca ubezpieczenie autocasco wraz z opcją ochrony od kradzieży. Z treści tej umowy powódka zasadnie wywodzi swoją legitymację czynną do dochodzenia roszczeń w tej sprawie. Przyjąć bowiem należy, że pomimo dokonanej cesji praw z ubezpieczenia AC na rzecz (...) SAz siedzibą w P., jako instytucji finansującej zakup pojazdu nie jest wyłączona możliwość dochodzenia roszczeń z tytułu umowy ubezpieczenia bezpośrednio przez ubezpieczających (wyrok SN z dnia 9.08.2005 r. IV CK 157/05, Lex nr 346081, wyrok SN z dnia 8.08.2003 r. V CK 169/02, OSP 2004/10/121).

Sąd za podstawę prawną orzeczenia przyjął regulację działów I i II tytułu XXVII księgi trzeciej kodeksu cywilnego, odnoszącą się do ubezpieczeń majątkowych oraz do ogólnych przepisów stosowanych w przypadku umowy ubezpieczenia. W szczególności roszczenie powódki znajduje podstawę w art. 805 § 1 k.c., stanowiącym, iż „przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.” Nadto w § 2 pkt 1 ustawa ta wskazuje, że „świadczenie zakładu ubezpieczeń polega w szczególności na zapłacie: przy ubezpieczeniu majątkowym - określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (...)”

Sąd również uwzględnił to, że zgodnie z art. 353¹ kc strony mogły dowolnie kształtować treść łączącego ich stosunku prawnego i dlatego miał wzgląd na zawartą między stronami umowę ubezpieczenia z dnia 29.10.2009r. Integralną część tej umowy stanowiły Ogólne Warunki Ubezpieczenia Autocasco (OWU).

(...)(...)(...) odmawiając likwidacji szkody powołała się na § 10 ust. 2 pkt 3 b OWU wskazując, że w chwili dokonania kradzieży pojazd nie miał uruchomionych wszystkich znajdujących się w pojeździe urządzeń zabezpieczających przed kradzieżą, określonych w § 8 OWU AC. Zgodnie z postanowieniami § 8 ust. 2 OWU samochody osobowe, o wartości rynkowej na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia powyżej 50 000 PLN (brutto), mogą zostać objęte ochroną ubezpieczeniową, o ile posiadają co najmniej: dwa urządzenia zabezpieczające przed kradzieżą. Powyższe wymagania zostały spełnione przez powódkę. We wniosku ubezpieczeniowym będącym podstawą zawartej umowy ubezpieczenia powódka wskazała, a ściślej mówiąc określiła wskazane przez pozwaną formy zabezpieczenia przeciwko kradzieży, podając, że pojazd posiada trzy zabezpieczenia: autoalarm, immobiliser i blokadę skrzyni biegów, co przesądza o tym, że nie zaistniały przesłanki wyłączające odpowiedzialność ubezpieczyciela zawarte w § 10 ust. 2 pkt 3a OWU (wyłączenie odpowiedzialności z powodu braku odpowiednich urządzeń zabezpieczających przed kradzieżą). Na istnienie tych urządzeń powódka przedstawiła wymagane zaświadczenie. Strona pozwana nie kwestionowała tego oświadczenia na etapie weryfikacji wniosku. Ponadto pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe przy kontynuacji umowy ubezpieczenia (była to trzecia z kolei umowa zawierana między stronami), nie wymagało od powódki corocznego potwierdzania sprawności tych urządzeń przeciwwłamaniowych (§ 3 ust. 24 OWU). Zaświadczenie o tym, że takie zabezpieczenia w pojeździe istniały i działały powódka przedstawiła przed zawarciem pierwszej umowy ubezpieczenia. Oświadczenie to pochodziło z (...) serwisu (...). Okoliczności te potwierdził również przedstawiciel tego serwisu (...) słuchany przed Sądem. Powódka zatem spełniała wszelkie warunki wymagane przy zawieraniu umów ze stroną pozwaną i wynikające z obowiązujących w pozwanym towarzystwie OWU. Pozwana, po pozytywnej weryfikacji wniosku ubezpieczeniowego zawarła z powódką umowę ubezpieczenia i pobierała z tego tytułu składki ubezpieczeniowe.

Dlatego też, w ocenie Sądu, trudno w tej sytuacji zaakceptować stanowisko pozwanej odmawiającej wypłaty odszkodowania z powołaniem się na § 10 ust. 2 pkt 3b OWU AC przewidującego wyłączenie jej odpowiedzialności,

w sytuacji gdy w chwili dokonania kradzieży pojazdu nie były uruchomione wszystkie znajdujące się w pojeździe urządzenia zabezpieczające przed kradzieżą. Takie stanowisko nie znajduje racjonalnego uzasadnienia. Tym bardziej, że jak wynika z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej W. A. (k. 156-165, e-protokół z 28.05.2013r. 01:19-07:05), która to opinia nie była kwestionowana przez strony, bez przeprowadzenia badania pojazdu nie ma możliwości określenia, czy w opiniowanym pojeździe A. (...) działały wszystkie urządzenia zabezpieczające przed kradzieżą, a w szczególności immobiliser i autoalarm. Na podstawie badań klucza stwierdzono jedynie, że nie posiadał on transpondera sterowania blokadą odjazdu pojazdu, tj. sterowania immobiliserem, co skutkuje tym, że z uwagi na jego brak eksploatacja takiego pojazdu, przy założeniu prawidłowości działania układu, byłaby niemożliwa. Niemniej jednak należy uwzględnić, co również podkreślał biegły w swojej opinii uzupełniającej, że powódka sama nie była w stanie ocenić, czy urządzenie zabezpieczające- immobiliser był sprawny. Taka operacja byłaby tylko możliwa, gdyby teoretycznie przyjąć, że powódka dysponowała drugą parą kluczyków bez immobilisera) Jeszcze raz należy podkreślić, że powódka uczyniła zadość wszystkim swoim obowiązkom, jakie były wymagane do zawarcia kolejnej umowy ubezpieczeniowej. Przedstawiciel pozwanej wniosek ubezpieczeniowy sprawdził, zaakceptował i na tej podstawie umowa była wykonywana. Zakład ubezpieczeń nie wymagał od powódki przedłożenia zaświadczeń o sprawności działania tych urządzeń w kolejnych latach. W tej sytuacji odmowa wypłaty odszkodowania oparta na § 10 ust.2 pkt 3b OWU AC nie zasługuje na uwzględnienie.

Odrębną kwestią jest faktyczny sposób wejścia przez sprawcę kradzieży w posiadanie pojazdu. Zauważyć bowiem należy, że sprawca kradzieży uszkodził zamki zarówno w bramie wyjazdowej z garażu podziemnego jak i w drzwiach do boks, w którym był garażowany pojazd. Wynika z tego zatem, że ponad wymagane bezpośrednio zabezpieczenia antykradzieżowe pojazd był dodatkowo zabezpieczony, co mimo wszystko, nie uchroniło go od kradzieży.

Niezależnie jednak od tego, czy istotnie w chwili kradzieży immobiliser był sprawny czy nie należy zauważyć, że w przedmiotowym pojeździe działały pozostałe dwa urządzenia antykradzieżowe akceptowane przez (...) S.A.- fabryczny autoalarm i blokada skrzyni biegów. Strona pozwana nie wykazała, aby w momencie kradzieży nie zadziałał zamontowany w samochodzie autoalarm. Ponadto bezspornym jest fakt, iż samochód posiadał dodatkowe zabezpieczenie w postaci blokady skrzyni biegów. Nie można zgodzić się z twierdzeniami strony pozwanej, iż blokady skrzyni biegów nie można uznać jako samodzielne i niezależne zabezpieczenie. W § 3 ust. 24 OWU wskazuje się wyraźnie, iż za urządzenie zabezpieczające przed kradzieżą uznać należy każdy niezależny, samodzielny mechaniczny system zabezpieczenia przeciwnakradzieżowego. Takim właśnie urządzeniem zabezpieczającym jest blokada skrzyni biegów. Taka zresztą forma zabezpieczenia antywłamaniowego została przewidziana na formularzu ubezpieczeniowym (...) (...). Reasumując stwierdzić należy, że w chwili dokonania kradzieży ubezpieczony pojazd miał uruchomione co najmniej dwa znajdujące się w nim urządzenia zabezpieczających przed kradzieżą, które były wymagane w § 8 OWU AC. Dlatego też również i na tej podstawie nie można przyjąć, że zachodziły przesłanki wyłączające odpowiedzialność ubezpieczyciela opisane w § 10 ust. 2 pkt 3b OWU.

Ustalając, że zaistniało zdarzenie ubezpieczeniowe, którego skutkiem jest powstanie zobowiązania pozwanego zakładu do wypłaty odszkodowania, w drugiej kolejności należało ustalić w jakiej wysokości odszkodowanie to jest należne powódce. Suma ubezpieczenia stanowi jedynie górną granicę odpowiedzialności pozwanego i nie jest tożsama z wysokością odszkodowania. Zgodnie z § 24 owu AC odszkodowanie ustala się odpowiadającej rozmiarowi szkody po pomniejszeniu udziału własnego, zaś rozmiar szkody ustala się zgodnie z § 16 OWU AC na podstawie wartości rynkowej pojazdu. Wydając zatem rozstrzygnięcie w tej kwestii, Sąd oparł się na opinii biegłego z zakresu wyceny pojazdów mechanicznych. Opinia ta, w ocenie Sądu, jest rzeczowa, wyczerpująca i nie została podważona przez strony. Jak wynika z treści tej opinii wartość rynkowa pojazdu A. (...) oszacowana na dzień 11.02.2010 r., wynosiła brutto 67800 zł. Uwzględniając jednocześnie udział własny właściciela w szkodzie w wysokości 500 zł, należne powódce odszkodowanie z tytułu likwidacji szkody wynosi 67 300 zł i w takiej wysokości kwota została zasądzona na rzecz powódki w pkt II wyroku.

Powódka cofnęła żądanie co do kwoty 20 500 zł jednocześnie zarzekając się roszczenia, dlatego na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. postępowanie w sprawie w tym zakresie umorzono w punkcie I sentencji wyroku.

Odnośnie żądania odsetek Sąd wziął pod uwagę wskazane w OWU terminy wypłacenia świadczenia przez zakład ubezpieczeń. Zgodnie z § 52 OWU odszkodowanie wypłacane jest w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku ubezpieczeniowym, zaś pkt 2 tego paragrafu stanowi, że gdyby wyjaśnienie w terminie określonym w pkt 2 okoliczności koniecznych do ustalenia odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Takie same terminy wypłaty odszkodowania przewidziane zostały w art. 817 §1 k.c. Powódka zgłosiła stronie pozwanej szkodę w dniu 17.02.2010r.

Mając zatem na względzie przewidziany 30- dniowy termin realizacji świadczenia Sąd uznał, że powódce należne są odsetki za opóźnienie od dnia 20.03.2010 r., w pozostałej części oddalając powództwo w tym zakresie w punkcie III sentencji wyroku.

Przedłużenie wyznaczonego przez ustawodawcę terminu 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku jest wyjątkowo możliwe tylko wówczas gdy zachodzą szczególne okoliczności. Taka sytuacja jest wyjątkiem od ogólnej reguły i dotyczy spraw, w których stan sprawy jest na tyle skomplikowany, że niemożliwym jest ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń w 30-dniowym terminie, a wykazanie tych okoliczności należy do ubezpieczyciela. W niniejszej sprawie wyjątkowe okoliczności nie zostały wykazane. Brak spełnienia świadczenia w terminie jest dopuszczaniem się zwłoki i musi skutkować koniecznością zapłaty odsetek (uchwała SN z 9.06.1995 r. IIICZP 69/95).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., stosunkowo je rozdzielając przy przyjęciu, że powódka wygrała w 70%, a poniesione przez nią koszty to opłata od pozwu (4 390 zł), wynagrodzenie pełnomocnika wraz z opłatą skarbową (3 617 zł) oraz zaliczka na opinię biegłego (2 500 zł). Natomiast strona pozwana poniosła koszty procesu w wysokości 3 617 zł (wynagrodzenie pełnomocnika wraz z opłatą skarbową).